

„Posłół nas tu święty Toma, czyście tu są wszyscy dóna”

Data publikacji: 21.12.2020 9:15

Wspomnienie św. Tomasza, przypadające 21 grudnia to kolejny ważny dzień w kalendarzu Śląska Cieszyńskiego. To najkrótszy dzień w roku, który wiązał się z zakazem wyjść do lasu i wręczaniem gazdom połaźniczek.



fot. arc.ox.pl

Dzień św. Tomasza to początek astronomicznej zimy. To również czas, kiedy przygotowania do świąt są już na zaawansowanym poziomie. Niestety, nasi przodkowie musieli przygotować grafik prac przedświątecznych w taki sposób, aby hołdować określonym tradycjom i związanym z nim zakazom - **W dzień św. Tomasza nie wolno było chodzić do lasu, żeby nie przysporzyć sobie nieszczęścia. Zakazu tego przestrzegali leśnicy, gajowi, myśliwi, drwale, furmani, a nawet raubszyzy (kłusownicy)** – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Tradycja wręczania połaźniczek, czyli ustrojonych gałązek świerkowych i jodłowych, również wiązała się z zakazem wejścia do lasu - **Była to pewnego rodzaju kontrola, czy nikt z domowników nie poszedł do pracy w lesie. Swoje winszowanie rozpoczynali oracją: „Posłół nas tu święty Toma, czyście tu są wszyscy dóna”** – wyjaśnia Stuchlik.

Tego dnia prace w domowym obejściu mogły się toczyć normalnie. Ze względu na zimę raczej nie pracowano na roli, jednak oporządzanie domowego inwentarza odbywało się bez przeszkód, tak samo, jak porządki.